OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

Rok I. 21 sierpnia 1932 r. № 8.

EGZEKUCJA SĄDOWA

ORGAN ZAWODOWO KORPORACYJNY
KOMORNIKÓW SĄDOWYCH

Cena numeru Zł. 1.50

WARSZAWA

Delegacja Zarządu Głównego na audjencji u p. wiceministra Sieczkowskiego.

Jak widać z wywiadu udzielonego przedstawicielowi naszej redakcji przez p. Wiceministra Sprawiedliwości S. Sieczkowskiego, w Ministerstwie Sprawiedliwości obecnie urzęduje Komisja, mająca na celu rozpatrzenie projektu ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, opracowanego i przedstawionego Ministerstwu Sprawiedliwości przez Komisję Kodyfikacyjną.

Delegacji Zarządu Głównego Zrzeszenia Komorników Sądowych z Apelacyj: Warszawskiej, Lubelskiej i Wileńskiej, na audjencji odbytej u Pana Ministra Sprawiedliwości w dniu 9.III.32 r., między innemi, Pan Minister Sprawiedliwości oświadczył, iż zezwala Zarządowi Głównemu na zabranie głosu w przedmiocie nowego projektu ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem w momencie, kiedy sprawa ta stanie się aktualną w Ministerstwie Sprawiedliwości.

Otóż jak podaliśmy powyżej kwestja ta jest już na warsztacie ministerjalnym.

W tym stanie rzeczy Zarząd Główny Zrzeszenia w Warszawie uważał za pożądane i celowe przypomnieć się Ministerstwu Sprawiedliwości co do przyrzeczenia danego delegacji Zarządu w dniu 9 marca 1932 r. i dlatego na posiedzeniu odbytem w dniu 5 sierpnia r. b. postanowił wysłać delegację Zarządu do Ministerstwa Sprawiedliwości. W charakterze delegatów Zarząd desygnował: wiceprezesa Zrzeszenia kolegę Władysława Jarczyka i sekretarza Zrzeszenia kolegę Klemensa Lutostańskiego.

Delegacja Zrzeszenia uzyskała audjencję na dzień 12.VIII. 1932 r. i została przyjęta przez Pana Wiceministra Sprawiedliwości S. Sieczkowskiego.

Przedewszystkiem, mając na względzie dobro wyższego rzędu, t. j. dążenie do jaknajlepszego dostosowania projektu nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem — do życia, delegacja prosiła Pana Ministra o dopuszczenie do obrad Komisji, opracowującej w Ministerstwie projekt ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, przedstawiciela naszego Zrzeszenia.

Pan Minister podkreślając, iż dążeniem Jego również jest aby nowa ustawa wyszła w jaknajstaranniejszem opracowaniu, chciałby wysłuchać w tym względzie zdania przedstawicieli komorników sądowych, jako czynnika fachowego i bezpośrednio stosującego ustawę w życiu praktycznem i dlatego oświadczył delegacji, iż, nie stawia żadnych przeszkód co do udziału przedstawiciela Zrzeszenia Komorników Sądowych w obradach Komisji opracowującej w Ministerstwie projekt nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Pozatem Pan Minister oświadczył delegacji, iż, w wypadku, gdyby Zrzeszenie nie reflektowało na wysłanie swego przedstawiciela do wspomnianej Komisji, to po ukończeniu tej Komisji zleci przesłanie Zrzeszeniu Komorników protokółów posiedzeń Komisji do zapoznania się i złożenia jeszcze ewentualnych wniosków i uwag co do nowego projektu ustawy.

Mając dwie alternatywy, delegaci dziękując Panu Ministrowi za przychylne potraktowanie życzeń Zrzeszenia, jednocześnie oświadczyli, iż, wobec tego, że w dniu 12 sierpnia 1932 r. o godzinie 20-ej ma się odbyć nadzwyczajne posiedzenie Zarządu Zrzeszenia Komorników Sądowych, wolę Pana Ministra przedstawią na plenum Zarządu i o powziętej przez Zarząd uchwale natychmiast powiadomią Pana Ministra.

Dla ciągłości myśli, w tem miejscu wypada zaznaczyć, że Zarząd Główny na posiedzeniu odbytem w dniu 12.VIII. 32 r., po zapoznaniu się z przebiegiem audjencji i mając na względzie, iż obowiązkiem Zarządu jest dążenie w kierunku jaknajpraktyczniejszego przygotowania do życia nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, jednomyślnie postanowił wysłać swego przedstawiciela do Komisji opracowującej w Ministerstwie Sprawiedliwości projekt nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem przedstawiony Ministerstwu Sprawiedliwości przez Komisję Kodyfikacyjną.

O powziętem postanowieniu Zarząd Główny Zrzeszenia Komorników Sądowych powiadomił Pana Wiceminitsra S. Sieczkow-

skiego, jako Przewodniczącego omawianej Komisji, w oddzielnem przedstawieniu z dnia 13 sierpnia 1932 r.

Pozatem delegacja poruszała kwestję bezpośredniego dokonywania przez komorników sądowych rewizji osobistej dłużników, który to obowiązek nakłada projekt nowej ustawy, stojąc na stanowisku, że zarówno cel praktyczny takiej rewizji bezpośredniej, bez pomocy przedstawicieli organów bezpieczeństwa publicznego i w związku z tem możności zastosowania na miejscu t. j. przy czynności siły fizycznej, może nie dać pożądanego wyniku, a pozatem w wielu wypadkach narazi komornika sądowego na przykre konsekwencje. Wobec jednak rozbieżności poglądów na tę kwestję ze strony Pana Ministra i delegacji, nie osiągnięto merytorycznego jej rozstrzygnięcia. Do sprawy tej powracamy na innem miejscu „Egzekucji Sądowej".

Następnie delegacja informowała Pana Ministra o przebiegu prac Komisji Tymczasowej sfuzjonowanych zrzeszeń komorników sądowych istniejących na terenie Państwa, podając do wiadomości Pana Ministra, że Komisja jest w stadjum prac mających na celu przedewszystkiem reorganizację Zrzeszeń, następnie, że Komisja jest zajęta opracowywaniem projektu pragmatyki służbowej dla komorników sądowych, który to projekt zmierza przedstawić Ministerstwu Sprawiedliwości.

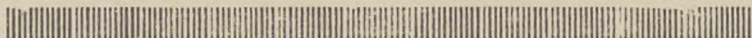
Pan Minister wyraził swe zadowolenie z okazji prac zrzeszeniowych, oświadczając, iż sam jest wielkim zwolennikiem życia organizacyjnego, jako wysoce pożytecznego tak dla samych zrzeszonych jak i społeczności państwowej, następnie zaś oświadczył, iż z przyjemnością zapozna się z projektem pragmatyki służbowej dla komorników sądowych po otrzymaniu go od Komisji Tymczasowej.

Na pożegnanie Pan Minister wręczył delegacji projekt ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem przyjęty w trzeciem czytaniu przez Komisję Kodyfikacyjną dla zapoznania się.

Na powyższem audjencja została zakończona.

Życzyć trzeba, by Komisja, w skład której wchodzić będzie i przedstawiciel Zrzeszenia Komorników sądowych wypełniał swe zadania jaknajlepiej.

W. J.

Egzekucja a gospodarstwa rolne.

W prasie gospodarczej znajdujemy ciekawe uwagi w sprawie aktów ustawodawczych, mających na celu ulżenie rolnictwu w obecnej ciężkiej sytuacji.

Robiąc przegląd tych ustaw, wymienić należy przedewszystkiem następujące:

Zmiana przepisów o egzekucji z ruchomości

Pierwszą z tych ustaw jest ustawa z dnia 25.II. 1932 r. (Dz. U. Nr. 15/32 poz. 87), która zmieniła niektóre przepisy egzekucyjne ustawy postępowania cywilnego. Nowela rozszerzyła bardzo znacznie przepisy regulujące zakaz zajmowania i sprzedaży z licytacji t. zw. nieruchomości z przeznaczenia a ściśle mówiąc jedynych ruchomości, na jakich można wogóle dochodzić w drodze egzekucji z ruchomości należności od drobnego i średniego rolnika. Chodzi tu mianowicie o narzędzia rolnicze, maszyny i wszelkiego rodzaju narzędzia, stanowiące inwentarz gospodarczy majątku, zwierzęta robocze i domowe, oraz zapas zboża, siana, słomy, i innych ziemiopłodów niezbędnych na najbliższy zasiew i utrzymanie ludzi oraz zwierząt roboczych w majątku aż do nowych zbiorów. Dotychczas w stosunku do tych ruchomości istniał przepis, że mogą one uledz sprzedaży z licytacji oddzielnie od nieruchomości, o ile ruchomości te można było odłączyć, nie wywołując rozstroju gospodarczego majątku, lub gdy nieruchomości nie można było sprzedać. Omawiana nowela zmieniła ten przepis w tym kierunku, że wyszczególnione powyżej ruchomości wogóle nie mogą być sprzedane oddzielnie od nieruchomości. W praktyce przepis ten uniemożliwia wszelką egzekucję z ruchomości rolnika. Drobny i średni rolnik poza ruchomościami powyżej wyszczególnionemi nie po-

siada prawie takich ruchomości, któreby można było sprzedać z licytacji, (odzież, pościel, łóżka ulegają wyłączeniu z pod zajęcia na zasadzie ogólnych przepisów), zastrzeżenie zaś, że chodzi tu tylko o zapasy zboża i innych ziemiopłodów potrzebnych do zasiewów i wyżywienia, nie ratuje sytuacji, gdyż wszczynanie długotrwałego i żmudnego procesu o to, co jest a co nie jest potrzebne do zasiewów oczywiście się nie opłaci.

Tak więc, jak widzimy, jedną drobną napozór poprawką, unicestwiony został właściwie najczęściej spotykany sposób egzekucji zasądzonych należności — egzekucji z majątku ruchomego. Dla wielu drobniejszych wierzycieli oznacza to wogóle konieczność zaniechania wszelkich dalszych kroków. Kto bowiem posiada kilkaset czy nawet 1000 zł. wierzytelność, ten ze względu na koszta nie będzie chciał prowadzić egzekucji z nieruchomości.

Utrudnienia w egzekucji z nieruchomości.

W każdym jednak razie pozostawała egzekucja z nieruchomości.

W tej mierze ogłoszona została ustawa z dnia 7 marca 1932 roku (Dz. U. Nr. 25/32 poz. 219) o ulgach w egzekucji sądowej przeciwko gospodarzom rolnym. Podstawą tej ustawy jest możliwość wstrzymania licytacji nieruchomości. Wstrzymania takiego na prośbę dłużnika po wysłuchaniu wniosku wierzyciela udziela Sąd na najwyżej jednoroczny okres gospodarczy, którego końcowy termin powinien być w ten sposób określony, aby gospodarstwo rolne mogło jeszcze spieniężyć najbliższe zbiory; jeżeli zaś decyzja o udzieleniu odroczenia przypadnie w drugiej połowie roku gospodarczego, to Sąd może przedłużyć odroczenie jeszcze na najbliższy okres gospodarczy.

Zasady, na których opierać się ma Sąd przy udzielaniu odroczenia nie są z natury rzeczy konkretnie sformułowane — ogólna tylko formułka nakazuje Sądowi wziąć pod uwagę, czy wierzyciel popierający egzekucję nie będzie narażony przez wstrzymanie egzekucji na niewspółmierną szkodę. Taka ogólna formułka daje pole do nadzwyczajnie szerokiej interpretacji. Chociaż bowiem ustawa w dalszym ciągu wyjaśnia, że Sąd winien udzielić odroczenia tylko po ustaleniu, że wierzytelność poszukiwana jest zabezpieczona na takiem miejscu na nieruchomości, że nawet najniższa cena jaką możnaby zdaniem Sądu uzyskać na licytacji zawsze pokryje poszukiwaną wierzytelność, albo też gdy jest zabezpie-

czona na takiem miejscu, że nawet najwyższa cena licytacyjna nie pokryje wierzytelności, — mimo, tych wskazówek, Sąd będzie miał często do rozstrzygnięcia trudne pytanie czy szkoda wierzyciela poszukującego swej należności jest czy nie jest współmierna do korzyści, jaką z odroczenia osiągnie dłużnik. Skrupulatne przestrzeganie tej zasady współmierności mogłoby może poniekąd złagodzić skutki ustawy.

W najbliższym czasie ukazać się mają w drodze rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej przepisy o utworzeniu Urzędów rozjemczych dla spraw kredytowych małej własności rolnej i o zapobieganiu trudnościom płatniczym w rolnictwie.

Urzędy rozjemcze dla spraw kredytowych.

Pierwszy projekt powołuje do życia specjalne Urzędy rozjemcze przy Powiatowych Związkach komunalnych dla rozstrzygania o terminach i spłacie długów pieniężnych zaciągniętych przez osoby, których głównym zawodem jest gospodarstwo rolne na obszarze nie przenoszącym 50 ha., oraz o granicach korzyści majątkowych, które od takich długów pobierane być mogą pod postacią procentu lub innych świadczeń. Projekt, który ma się stać prawem w dniach najbliższych zawiera cały szereg momentów dość niebezpiecznych dla tych, którzy weszli w stosunki kredytowe z rolnictwem. Przedewszystkiem, niewiadomo dlaczego, — jeśli już konieczna jest jakaś ingerencja władzy państwowej w sprawie regulowania spraw przekazanych Urzędom rozjemczym — niewiadomo dlaczego więc sprawy te wyjęte zostały z pod kompetencji sądownictwa i oddane pod rozstrzyganie administracyjno - obywatelskim urzędom? Sprawy przekazane urzędom są to typowe sprawy do decydowania w których, jeśli już decydowane być mają, powołane jest sądownictwo, mające konstytucyjnie zagwarantowaną niezawisłość, bezstronne, do żadnej ze stron nie uprzedzone. Tej gwarancji bezstronności nie może dać nowo kreowany Urząd rozjemczy. Jeśli do tego dodać zupełnie nowe, niewypróbowane, a sprzeczne z zasadami dotychczas obowiązującego prawa, formy postępowania przed Urzędem rozjemczym, jeżeli zważyć że Urząd rozjemczy, jak to głosi art. 9 projektu „nie jest związany żadnemi ustawowemi zasadami dowodowemi, lecz orzekać ma według swego przekonania polegającego na swobodnej ocenie wszelkich okoliczności", jeśli wziąć pod uwagę, że powaga dokumentu pisanego jako dowodu w sprawie za-

stała anulowana przez wstawienie przepisu zezwalającego na wzięcie pod uwagę przy rozstrzyganiu ustne przyrzeczenia dane przed, przy lub po sporządzeniu dokumentu — to już wystarczy, aby uzasadnić obawy co do niebezpieczeństw, kryjących się w projekcie.

Do tego dodać należy, że kompetencje Urzędu rozjemczego pomyślane są szeroko. Może bowiem Urząd rozjemczy w swem orzeczeniu oznaczać terminy spłaty należności już płatnych z rozłożeniem na raty do lat trzech, licząc od dnia wydania orzeczenia, oraz określać wysokość procentów jakie wierzyciel w przyszłości pobierać może, przyczem najniższy procent ustalać ma rozporządzenie Ministra Skarbu. Może nawet Urząd rozjemczy uznać dług za umorzony, jeżeli z obrachunku okaże się, że nadmiernemi procentami dłużnik spłacił już całą należność.

Możliwości zatem Urzędów rozjemczych są bardzo duże. Rozporządzenie o Urzędach rozjemczych ma dotyczyć, jak powiedziano wyżej, gospodarstw rolnych do 50 ha. Dla większych właścicieli ziemskich projektowane jest odrębne rozporządzenie o zapobieganiu trudnościom płatniczym w rolnictwie.

Zapobieganie trudnościom płatniczym w rolnictwie.

Rozporządzenie to wprowadza nadzór sądowy analogicznie do nadzoru stosowanego w stosunkach do handlujących na podstawie ustawy o zapobieganiu upadłości. Projekt jest bardzo obszerny (zawiera 102 artykuły) i niesposób go nawet w skrócie przedstawić w ramach niniejszego artykułu. W celu czysto informacyjnym, zaznaczamy tylko, że odroczenie wypłat udzielane ma być na okres gospodarczy, a zakończone być może podobnie jak i nadzór handlujących, układem z wierzycielami. Przepisy o zawieraniu układu kryją w sobie również sporo niebezpieczeństw. Przedewszystkiem podkreślić należy stosunkowo małą większość wymaganą dla zawarcia układu. Układ uważa się za przyjęty jeśli wypowie się za nim trzecia część wierzycieli reprezentujących dwie trzecie wszystkich sprawdzonych i zarejestrowanych wierzytelności. Ciekawe bardzo przepisy zawiera projekt odnośnie do procedury zatwierdzania układu przez Sąd. Projekt stanowi (art. 74) że w wypadku niedojścia do zgody co do układu Sąd ustala przyczyny braku zgody. Jak Sąd to będzie robił — tego rozporządzenie nie wyjaśnia, stanowiąc tylko dalej, że jeżeli Sąd dojdzie do przekonania, że dłużnik nie przyjął warunków proponowanego mu przez wie-

rzycieli układu, mimo że jego stan majątkowy zezwalał na przyjęcie tych warunków — to Sąd uchyli odroczenie wypłat. Jeżeli jednak Sąd przyjdzie do przekonania, że wierzyciele nie chcieli się zgodzić na propozycje podane przez dłużnika, mimo że dłużnik innych nie mógł przedstawić ze względu na stan swych interesów, to Sąd ma prawo przedłużyć okres odroczenia wypłat na następny okres gospodarczy. Takiego rodzaju przedłużenie nadzoru jest więc swojego rodzaju karą dla wierzycieli, jeżeli nie chcą się zgodzić na układ.

W związku z powyższemi ulgami dla rolnictwa „Tygodnik Handlowy" robi następujące uwagi:

„Rolnictwo zabezpieczyło swoje interesy. Gdy kto skieruje egzekucję do ruchomości—rolnik będzie się skutecznie bronił znowelizowanemi przepisami ustawy postępowania cywilnego. Gdy egzekucja skierowaną zostanie do nieruchomości — rolnik skorzysta z innej ustawy i uzyska wstrzymanie licytacji. Gdy te dwa środki zawiodą — drobny i średni rolnik uda się pod opiekę Urzędu rozjemczego i uzyska rozłożenie na trzyletnie raty należności już płatnej, a większy właściciel ziemski — uzyska odroczenie wypłat i zawrze układ z wierzycielami. Tak oto przedstawiać się będzie sytuacja po ogłoszeniu oczekiwanych dekretów.

„Nazwijmy więc rzeczy po imieniu. Wchodzimy w okres pełnego moratorjum dla prywatnych długów rolnictwa... A jakie tego będą skutki. Każde moratorjum jest szkodliwe i niebezpieczne, bo podrywa zaufanie i wprowadza stan niepewności. Ale stokroć niebezpieczniejszem jest moratorjum dla jednej tylko grupy społecznego gospodarstwa z pominięciem wszystkich innych.

„Jedna musi być miara dla wszystkich... inaczej krzywda się dzieje tym co nie są rolnikami...".

Komisja Tymczasowa sfuzjowanych Zrzeszeń Komorników Sądowych.

Jak szanownym Czytelnikom wiadomo z informacji podanej w numerze trzecim Egzekucji Sądowej (str. 22) na odbytem w dniu 5 maja 1932 r. w Poznaniu Zjeździe Delegatów wszystkich Zrzeszeń komorników sądowych istniejących w Państwie zapadła uchwała dotycząca połączenia wszystkich zrzeszeń komorników sądowych urzędujących w Państwie w jedną wielką organizację pod nazwą ,,Zrzeszenie Komorników Sądowych Rzeczypospolitej Polskiej" z siedzibą w Warszawie. Była to uchwała zapoczątkowująca połączenie rozproszonych zrzeszeń w jedną wielką organizację.

Przed Komisją stanęło do pokonania cały szereg zasadniczych i bardzo ważnych spraw: kwestja uregulowania stosunku służbowego komorników sądowych, jako instytucji zunifikowanej dla całego Państwa, jako bardzo pilna, a to w związku z zamiarami czynników miarodajnych wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1933 r. nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem; z tem łączy się wprowadzenie instytucji komorników sądowych na terenie b. zaboru austrjackiego, oraz konieczność wydania jednolitej ustawy (pragmatyki służbowej) regulującej stanowisko i instytucję komorników sądowych w Państwie, jako urzędników wymiaru sprawiedliwości.

Jest to kwestja zasadnicza i najważniejsza i dlatego przedewszystkiem prace Komisji, pozostawiając chwilowo na uboczu sprawy organizacyjne, nad tym problemem się skoncentrowały. Otóż, już na pierwszem posiedzeniu Komisji Tymczasowej odbytem w dniu 3 lipca 1932 r. w lokalu Zarządu Głównego, łącznie z przedstawicielami Centralnego Związku Zrzeszeń Urzędników

Sądowych w Warszawie, jako reprezentantami tych urzędników sądowych z b. zaboru austrjackiego, którzy mają objąć urząd komornika sądowego, po wprowadzeniu tam tej instytucji z dniem 1 stycznia 1933 r., przedewszystkiem aktualną się stała kwestja pragmatyki służbowej dla komorników sądowych.

Po ustaleniu na temże posiedzeniu podstawowych zasad co do charakteru urzędu komornika sądowego dla całego Państwa, Komisja Tymczasowa powołała podkomisję, której zleciła przygotowanie projektu ustawy dotyczącej pragmatyki służbowej dla komorników sądowych; podkomisja odpowiedni projekt przygotowała i rozesłała go wszystkim członkom Komisji Tymczasowej dla zapoznania się, zaś na posiedzeniu tejże Komisji, mającem się odbyć w dniu 21 sierpnia 1932 r. w Warszawie projekt będzie szczegółowo przedyskutowany i ostatecznie przyjęty, a następnie, wraz z odpowiednim memorjałem przedłożony Ministerstwu Sprawiedliwości. Aby tylko wypadł jaknajlepiej.

Drugą zasadniczą i pilną sprawą, którą Komisja Tymczasowa ma za obowiązek uregulować, jest przedewszystkiem przygotowanie projektu jednego statutu dla wszystkich sfuzjowanych zrzeszeń, a następnie zatwierdzenie go i usankcjonowanie fuzji, (zainicjowanej w Poznaniu w dniu 5 maja 1932 r. na Zjeździe Delegatów), na uroczystym Walnym Zjeździe Komorników Sądowych z całego Państwa, który to Zjazd winien się odbyć w Warszawie w terminie najkrótszym.

Zjazd Walny winien być tym czynnikiem o wielkim walorze moralnym, który będzie mógł stworzyć właściwy fundament dla wielkiej organizacji, dlatego też należy wnosić, że Komisja Tymczasowa, po załatwieniu kwestji pragmatyki służbowej zajmie się sprawą organizacji Zjazdu, ku czemu należy wyłonić Komitet Organizacyjny.

Następną sprawą również bardzo ważną jest sprawa ekonomiczna. Wszelkie poczynania tylko wówczas mogą otrzymać właściwy kierunek i osiągnąć zamierzony cel o ile z gruntu w sposób właściwy zostaną uregulowane sprawy gospodarcze. O ile na pierwszem posiedzeniu Komisji Tymczasowej kwestja ta była potraktowana zbyt powierzchownie, należy się jednak spodziewać, że w dniu 21 sierpnia r. b. znajdzie właściwe załatwienie, co się niepomiernie przyczyni do dalszych prac Komisji.

Z dalszych, w niedługiej przyszłości, prac Komisji, ewentualnie wyłonionego na Walnym Zjeździe Zarządu Głównego, sta-

nie się aktualną sprawa taksy. Już samo wydanie nowej ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem, spowoduje konieczność zmiany obowiązującej dotychczas taksy, z uwagi na to, że nowa ustawa wprowadza szereg czynności za które nie są przewidziane w taksie opłaty; również i dotychczas są czynności za które opłata w taksie nie jest przewidziana. Wszystko to spowoduje konieczność zmian i uzupełnień taksy.

Jak widać z powyższego Komisję Tymczasową oczekuje cały szereg pilnych i bardzo ważnych dla ogółu zrzeszonych spraw, dlatego też członkowie Komisji winni się uzbroić w silną wolę i przyłożyć moc pracy, by podołać tym wszystkim obowiązkom, które na nich ciążą.

W. J.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W sprawie Tauby K., działającej osobiście i jako opiekunki nieletnich Cz. przeciwko firmie „J. E. Śpiewak“ w przedmiocie skargi na czynności komornika.

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata Bolesława Kaminera, pełnomocnika Tauby K., działającej osobiście i jako opiekunki nieletnich Cz., na decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie przeciwko firmie „J. E. Śpiewak“ w przedmiocie skargi na czynności komornika.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego - referenta, głosów rzeczników stron i wniosków Prokuratora,

zważywszy:

że Sąd Apelacyjny, utrzymując w mocy decyzję Sądu Okręgowego, oddalił skargę na czynności komornika, wniesioną przez Taubę K. osobiście i w charakterze opiekunki nieletnich: Blimy, Froima i Wilhelma Cz. z żądaniem upoważnienia czynności komornika w przedmiocie wyznaczenia opisu nieruchomości Nr. 509 w Tomaszowie Mazowieckim na tej zasadzie, że zawiadomienie o terminie opisu nieprawidłowo zostało doręczone współwłaścicielowi nieruchomości Szmulowi - Herszowi vel Samuelowi Cz., przebywającemu w Niemczech na kuracji z powodu choroby umysłowej, gdyż doręczone było Ottonowi P., jako kuratorowi Szmula - Hersza vel Samuela Cz., wyznaczonemu przez władze niemieckie, zdaniem zaś skarżącej, sprawa ubezwłasnowolnienia i wyznaczenia opieki należy do właściwych władz polskich, wobec czego Otton P. nie może być poczytywany za uprawnionego do przyjęcia zawiadomienia komornika dla Szmula - Hersza vel Samuela Cz.;

że w skardze kasacyjnej Tauba K. zarzuca obrazę art. 24 prawa prywatnego międzynarodowego z 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. poz. 581), art. 1, 2 i 11 Konwencji Haskiej z 17 lipca 1905 r., dotyczącej ubezwłasnowolnienia i analogicznych zarządzeń opiekuńczych (Dz. U. Nr. 80, poz. 598 z 1929 r.), oraz art. 492 — 496 K. C. P.;

że jak ustalił Sąd Apelacyjny, zawiadomienie o terminie opisu doręczone zostało Ottonowi P. w dniu 31 stycznia 1930 r., a decyzja niemieckiego Sądu Powiatowego w Charlottenburgu w przedmiocie mianowania Ottona P. kuratorem Szmula - Hersza vel Samuela Cz. zapadła 1 marca 1929 r. i dotąd uchylona nie została;

że przeto w chwili doręczenia zawiadomienia Otton P. pełnił obowiązki kuratora chorego umysłowo Szmula - Hersza vel Samuela Cz.; skarżąca wszakże utrzymuje, że wyznaczenie kuratora przez władzę niemiecką nie ma skutków prawnych, jako sprzeczne z zasadą stosowania w sprawach ubezwłasnowolnienia prawa ojczystego osoby, która ma być ubezwłasnowolniona, oraz z zasadą jurysdykcji władzy ojczystej tej osoby;

że wynikające z treści skargi kasacyjnej pytanie prawne należy rozstrzygnąć na podstawie przepisów Konwencji Haskiej z 17 lipca 1905 roku (Dz. U. 80 poz. 598 z 1929 r.), dotyczącej ubezwłasnowolnienia i analogicznych zarządzeń opiekuńczych, która została podpisana przez Niemcy, do której Polska przystąpiła 25 czerwca 1929 r., i która przeto zawiera normy regulujące stosunki między obu temi Państwami w omawianej materji; Konwencja ta obowiązywała już w obu Państwach w chwili dokonania doręczenia;

że według przepisów rzeczonej Konwencji (art. 1 i 2) obywatel Polski, zamieszkujący w Niemczech, może być ubezwłasnowolniony na podstawie prawa polskiego i przez właściwą władzę polską; zasada ta jednak nie jest bezwzględna, w myśl bowiem art. 3, 4, 6 Konwencji zarządzenia w przedmiocie opieki nad umysłowo chorym mogą być także wydane przez władze miejsca pobytu chorego; zarządzenia te narówni z zarządzeniami władz państwa ojczystego mają moc obowiązującą w obu Państwach (art. 9), dopóki nie będą uchylone w myśl przepisów art. 11 Konwencji;

że przeto, skoro ustanowienie opieki przez władzę niemiecką według przepisów obowiązujących w Niemczech nie zostało uchy-

lone, ustanowiony kurator był uprawniony do przyjęcia zawiadomienia w imieniu Szmula - Hersza vel Samuela Cz.;

że wobec tego oddalenie żądań Tauby K. przez Sąd Apelacyjny jest zgodne z prawem;

z tych zasad Sąd Apelacyjny skargę kasacyjną oddala.

W sprawie sprzedaży nieruchomości ziemskiej, należącej do Władysława P.

Sąd Najwyższy rozpoznawał skargę kasacyjną adwokata Włodzimierza Redlicha, pełnomocnika Stanisławy R., na decyzję Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie sprzedaży nieruchomości ziemskiej, należącej do Władysława P.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego - referenta, głosów rzeczników stron i wniosków Prokuratora,

z w a ż y w s z y:

że w podaniu z dnia 2 grudnia 1930 r. Stanisława R. żądała unieważnienia odbytej 10 października 1930 r. licytacji, na której sprzedana została mająca uregulowaną hipotekę nieruchomość ,,wieczysto - czynszowa osada młynarska Chojnata Pawłowice" w pow. Skierniewickiem; żądanie swoje Stanisława R. uzasadniła tem, że w wykazie hipotecznym pomienionej nieruchomości nie było ostrzeżenia o wszczętej egzekucji, jak tego wymaga art. 1557 U. P. C., i że polegając na jawności hipotecznej, na podstawie umowy zawartej z właścicielem nieruchomości — Władysławem P. w dniu 16 października 1930 r., uzyskała na tej nieruchomości zabezpieczenie swojej należności, przypadającej od Władysława P.;

że Sąd Okręgowy oddalił żądanie Stanisławy R., a Sąd Apelacyjny decyzją z 16 kwietnia 1931 r. utrzymał w mocy decyzję Sądu Okręgowego;

że w skardze kasacyjnej Stanisława R. wnosi o uchylenie decyzji Sądu Apelacyjnego z powodu obrazy art. 4, 275, 299, 711, 1127, 1557 U. P. C. oraz art. 5, 6, 7, 8, 9, 10 i 31 U. H.;

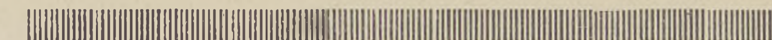
że w myśl art. 1557 U. P. C. w przypadku skierowania egzekucji do majątku nieruchomego, mającego urządzoną hipotekę, jednocześnie z wysłaniem dłużnikowi nakazu egzekucyjnego wciąga się do wykazu hipotecznego ostrzeżenie o wszczętej egzekucji;

że ostrzeżenie to ma na celu uświadomienie o toczącem się postępowaniu egzekucyjnem osób trzecich, któreby chciały nabyć jakiekolwiek prawo do nieruchomości;

że przeto oskarżenie z art. 1557 U. P. C. ma doniosłe znaczenie; znaczenie to wszakże obraca się w sferze urządzeń hipotecznych i pozostaje w związku z jawnością hipoteczną, będącą jedną z zasad pomienionych urządzeń; jeżeli więc wierzyciel uzyskał hipotekę umowną na nieruchomości, do której została już skierowana egzekucja w poszukiwaniu należności pieniężnej, a ostrzeżenie z art. 1557 U. P. C. do wykazu hipotecznego przedtem nie było wciągnięte, wierzyciel ten może, zasłaniając się jawnością hipoteczną, uniknąć skutków odbytej licytacji, o ile naturalnie jest w dobrej wierze, nie jest natomiast uprawniony do żądania, aby licytacja była unieważniona;

że wobec tego oddalenie żądania Stanisławy R. przez Sąd Apelacyjny znajduje usprawiedliwienie, zaskarżona więc decyzja jest zgodna z prawem;

z tych zasad Sąd Najwyższy skargę kasacyjną oddala.



Egzekucja sądowa, administracyjna i skarbowa.

Dziennik rozporządzeń Ministerstwa Skarbu przyniósł Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 25 czerwca 1932 r. o wyłączeniu niektórych rodzajów świadczeń pieniężnych z pod egzekucji urzędów skarbowych.

Na podstawie art. 1 ust. 2) ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 328) zarządza się co następuje:

§ **1.** Określona w art. 1 ust. 1) ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o przejęciu egzekucji administracyjnej przez władze skarbowe oraz o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 328) właściwość urzędników skarbowych do przymusowego ściągania świadczeń pieniężnych, które mogą być ściągane na podstawie obowiązujących przepisów w trybie administracyjnym, nie obejmuje następujących należności:

a) należności wynikających z zarządzeń administracyjnych władz wojskowych, a potrącanych w trybie ustawy z dnia 2 kwietnia 1925 r. o potrąceniach z uposażenia osób wojskowych (Dz. U. R. P. Nr. 45, poz. 312), zmienionej ustawą z dnia 28 stycznia 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 122);

b) należności ściąganych na mocy orzeczeń, wydanych w postępowaniu cywilnem przez sądy grodzkie w b. zaborze rosyjskim;

c) kar porządkowych, nakładanych w postępowaniu niespornem w b. zaborze pruskim;

d) kosztów postępowania sądowego cywilnego w b. zaborze pruskim;

e) kar pieniężnych w celu wymuszenia, nakładanych na podstawie art. 108 ust. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 341);

f) kar pieniężnych celem przymuszenia, nakładanych na podstawie art. 45 — 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu karno - administracyjnem (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 365);

h) grzywien, nakładanych przez wojewodów na podstawie art. 62 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86);

i) taks, opłat i kar na rzecz funduszu kuracyjnego pobieranych na podstawie art. 34 pkt. 2 i 35 pkt. 6 ustawy z dnia 23 marca 1922 r. o uzdrowiskach (Dz. U. R. P. Nr. 31, poz. 254), w brzmieniu nadanem rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 331);

j) należności, wymienionych w art. 29 ustawy z dnia 10 czerwca 1921 roku w przedmiocie utworzenia Państwowego Banku Rolnego w brzmieniu obwieszczenia Ministra Reform Rolnych (Dz. U. R. P. z 1931 r. Nr. 75, poz. 609).

§ **2.** Egzekucję należności przeprowadzają o ile chodzi o

a) należności, wymienione w § 1 lit. a) — władze wojskowe na podstawie przepisów dotychczasowych.

b) należności wymienione w § 1 lit. b) — sądowe organa egzekucyjne lub organa gminne na zasadzie dotychczasowych przepisów,

c) należności, wymienione w § 1 lit. c) i d), — sądowe organa egzekucyjne na zasadzie dotychczasowych przepisów,

d) należności, wymienione w § 1 lit. e), f), g) i h) — władze administracji ogólnej na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342),

e) należności, wymienione w § 1 lit. i — wydziały wykonawcze komisyj uzdrowiskowych na podstawie przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu przymusowem w administracji (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342),

f) należności wymienione w § 1 lit. j) — według wyboru Państwowego Banku Rolnego albo urzędy skarbowe albo władze sądowe.

Poradnik zawodowy.

p. J. N.

Zajęciu nie ulegają rzeczy należące do związków samorządowych (gmin, miast) o ile służą do wykonywania publicznych uprawnień i obowiązków tych instytucji, jak naprz.: uliczne latarnie, chodniki, urządzenia miejskich szkół, szpitali i t. p. Przedmioty te, przeznaczone dla powszechnego dobra i użytku, odróżnić jadnak należy od prywatnego, gospodarczego majątku tych instytucji, jak naprzykład: towary i produkty w sklepach miejskich, wyroby fabryk i zakładów, należących do gmin, bądź prowadzonych przez sejmiki powiatowe i t. p. Ostatnie wyliczone przedmioty podlegają zajęciu i sprzedaży z licytacji narówni z własnością osób prywatnych.

p. W. R.

Ogłoszenie dłużnikowi upadłości nie stanowi samo przez się podstawy do wstrzymania egzekucji w tych wypadkach kiedy wydanie tytułu wykonawczego nastąpiło przed ogłoszeniem wyroku sądowego, orzekającego o upadłości. Jeśli egzekwujący dochodzi swych należności z nieruchomości dłużnika, do których mu przysługuje prawo zastawu lub hipoteki, wówczas egzekucja pomimo uznania dłużnika za upadłego odbywa się w dalszym ciągu zwykłym trybem, jak gdyby upadłości wcale nie było, z tą tylko zmianą, że w prawo dłużnika wstępują sądowi zarządcy jego majątku (kurator lub syndyk masy upadłości). Natomiast w pozostałych wypadkach, t. j. gdy należności egzekwującego nie są zabezpieczone zastawem ani hipoteką, z chwilą ogłoszenia dłużnikowi upadłości komornik przekazuje wszelkie uzyskane z egzekucji pieniądze sądowi, który je przelewa do masy upadłości. W wypadkach

tych nadto zarząd masy upadłości może domagać się wstrzymania sprzedaży mienia dłużnika z licytacji publicznej, wyznaczonej na żądanie jednego z wierzycieli.

p. St. K.

Powtórny opis majątku nieruchomego nie może być dokonany, a złożony wykaz hipoteczny należy dołączyć do akt i przesłać je do Sądu Okręgowego w trybie art. 1127 U. P. C. Złożony wykaz musi być uwzględniony przy dokonywaniu obwieszczeń o licytacji nieruchomości.

p. A. D.

Przed przystąpieniem do zajęcia i opisu może komornik w miarę potrzeby zażądać od dłużnika wydania mu posiadanych planów, aktów i t. p. dokumentów, ustalających rozmiary i charakter nieruchomości oraz prawa dłużnika do niej. Dokumenty te winien zresztą dłużnik sam przedstawić, nawet jeśli komornik tego nie żądał (art. 1112), dłużnik bowiem, który ich nie przedstawi komornikowi do chwili ukończenia zajęcia, traci wskutek tego prawo do składania skarg na wynikłe stąd niedokładności.

Osoby, które się na wezwanie nie stawiły w oznaczonym terminie, lub które podpisały protokół opisu bez zastrzeżeń, nie mają w następstwie prawa do składania skarg na nieprawidłowość opisu.

Protokół opisu winien być szczegółowy. Prócz granic zewnętrznych nieruchomości, jej przestrzeni i rodzaju, należy szczegółowo podać wszystkie budynki, jakie są na nieruchomości, ich wymiary, stan i przeznaczenie (art. 1104 i n.), nadto wszelkie przedmioty ruchome, stanowiące przynależność danej nieruchomości. Prócz powyższych danych należy w protokule zajęcia umieścić wzmiankę o tem, czy nieruchomość znajduje się w zastawie, oraz wyliczyć długi i zobowiązania, ciążące na nieruchomości, zwłaszcza należne z niej podatki państwowe i komunalne. Protokuł opisu jest bardzo ważnym dokumentem, stanowi on bowiem o tem, co ulega sprzedaży z publicznej licytacji, i do czego nabywca z licytacji w następstwie może mieć prawo. Zatwierdzając następnie licytację, sąd przyznaje nieruchomość nabywcy „ściśle według opisu", co znaczy: w opisanych granicach wraz z wymienionemi tam budynkami i przynależnościami, lecz zarazem i ze wszelkiemi ujawnionemi w opisie ciężarami na rzecz osób trzecich. Te jednak tylko ciężary i ograniczenia obowiązują nabywcę, które były ujawnione w opisie, dlatego też dłużnik we własnym interesie, celem uchronienia się od

obowiązku odszkodowania osób trzecich winien zgłosić do opisu wszelkie prawa, przysługujące tym osobom do nieruchomości, i złożyć komornikowi posiadane na to dowody.

p. M. M.

Zasadniczo zajęciu i opisowi podlega cała nieruchomość (art. 1115); jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy nieruchomość nie ma urządzonej hipoteki, i gdy wartość jej oczywiście przewyższa poszukiwaną należność, zająć można tylko odpowiednią część nieruchomości, o ile podział taki może być przeprowadzony bez uszczerbku dla obydwu części i bez pogwałcenia przepisu o zakazie rozdrabniania gospodarstw. Podział więc nieruchomości, stanowiących nierozdzielną całość gospodarczą, gospodarstw wiejskich, nie przenoszących obszarem 6 morgów gruntu, oraz nieruchomości miejskich w sposób, sprzeczny z planem rozbudowy miasta, — nie jest dopuszczalny.

Zajęciu i opisowi podlega również cała nieruchomość, choćby dłużnik był tylko jej współwłaścicielem w oznaczonej części niepodzielnej (art. 1587). Zresztą w tym wypadku o ile nieruchomość ma urządzoną hipotekę, lub gdy stanowi współwłasność spadkobierców, choćby hipoteki urządzonej nie miała, również i sprzedaży z licytacji publicznej podlega nieruchomość w całości. W pozostałych wypadkach pomimo zajęcia i opisu całej nieruchomości sprzedaje się z licytacji tylko prawa jakie dłużnikowi do niej przysługują (art. 1188). Ostatni sposób sprzedaży jest dla egzekwującego wielce niekorzystny, gdyż cena, ofiarowana za niepodzielną część nieruchomości (prawa współwłaściciela, pozostającego w niepodzielności z pozostałymi współwłaścicielami) jest zazwyczaj stosunkowo niższa od ceny, jaką uzyskać można za tę samą część przy sprzedaży całości. O ile zatem egzekwujący w podobnym wypadku uważa, że uzyskana ze sprzedaży samych praw dłużnika suma nie wystarczy na całkowite zaspokojenie jego należności, wówczas może uprzednio skorzystać z praw, przysługujących mu na mocy art. 815 i 1166 Kod. Cyw. Napol., i wystąpić w tej drodze o działy nieruchomości pomiędzy dłużnikiem i jego współwłaścicielami. We wszystkich wreszcie wypadkach sprzedaje się z licytacji zamiast praw dłużnika całą nieruchomość, gdy tego zażądają pozostali współwłaściciele (art. 1189).

Głosy czytelników.

Strój urzędowy dla komorników sądowych.

W chwili, gdy czynniki miarodajne przystępują do rozpatrzenia całokształtu spraw, dotyczących komorników sądowych, na czasie będzie zwrócić uwagę na sprawę, na pozór błahą, a tak istotną w rzeczywistości. Mam tu na myśli — strój urzędowy Komornika przy pełnieniu obowiązków służbowych.

Niewątpliwie, sprawa ta nie ma znaczenia dla komorników, urzędujących w dużych miastach i mających do czynienia z ludźmi wyższej kultury, ale dla komorników pełniących czynności w rewirach wiejskich, a szczególnie na kresach wschodnich kwestja uniformu ma pierwszorzędne znaczenie. W środowisku ludu wiejskiego i kresowego wieśniactwa, zjawienie się ,,cywila" w celu wykonania wyroku wywołuje często lekceważący, a nawet wrogi stosunek. W tym środowisku za przedstawiciela władzy uważana jest tylko osoba posiadająca uniform i tylko do takiej żywi się respekt.

Dlatego kwestja uniformu dla komornika ma doniosłe znaczenie a to tembardziej, że komornik często jest jedyną urzędową osobą, która odwiedza najdalsze zakątki kraju.

W wielu okręgach sądowych sprawa uniformu dla komorników została rozwiązana w ten sposób, że za zgodą władzy nadzorczej komornicy przy wykonywaniu czynności występują w uniformach, odpowiadających lokalnym warunkom.

Oczywiście, że taka dowolność w wyborze uniformu nie jest pożądaną i dlatego też należy oczekiwać, że czynniki miarodajne uznając konieczność wprowadzenia uniformu dla komorników przy pełnieniu obowiązków służbowych w okręgach wiejskich i w tej dziedzinie przeprowadzą ,,unifikację" ustalając jednolity wzór uniformu.

M. Kawecki.

Artykuł 7 i 47 projektu ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem.

Na obszarze b. zaboru rosyjskiego dotychczas ma moc obowiązującą Ustawa Postępowania Cywilnego 1864 r. W myśl tej ustawy komornik sądowy podczas skierowania egzekucji do majątku ruchomego i zajęcia tego majątku nie jest upoważniony do rewizji osoby dłużnika w celu wykrycia znajdującego się w jego ubraniu, które ma na sobie przedmiotów (pieniędzy, biżuterji i t. d.) posiadających wartość i nadających się do zajęcia. Aczkolwiek w tej kwestji U. P. Cyw. kategorycznego przepisu nie zawiera lecz i b. kasacyjny Senat rosyjski i nasz Sąd Najwyższy na mocy zestawień poszczególnych przepisów U. P. Cyw. stanowczo stwierdzili że osoba dłużnika jest nietykalna i osobistej rewizji komornik dokonać nie ma prawa. Zdarzały się wypadki, że złośliwi dłużnicy by szykanować i zrobić dotkliwą przykrość wierzycielowi, naigrać się z niego i komornika ostentacyjnie okazują im paczkę banknotów pieniężnych wysuwając ją z kieszeni, komornik zaś nie zważając na żądanie wierzyciela nie poczuwał się uprawnionym do wydobycia tej paczki z kieszeni dłużnika, aczkolwiek wartość zajętej ruchomości nie wystarczała na pokrycie długu. Jeden z takich wypadków z tą różnicą, że komornik przemocą wydobył z kieszeni takiego dłużnika banknoty doszedł na skutek skargi dłużnika w drodze instancyjnej do b. Kasacyjnego Senatu rosyjskiego, który też wydał orzeczenie, że komornik sądowy nie jest uprawniony do rewizji osoby dłużnika i teza ta została przyjęta przez nasz Sąd Najwyższy. Bardzo wątpliwe czy takie rozstrzygnięcie tej kwestji jest zasadne pod kątem widzenia sprawiedliwości i skuteczności wykonywania wyroków Sądu. Wszelako „dura lex, sed lex".

Wobec nieogłoszenia uzasadnienia — motywów projektu Kom. Kodyf. zostaje niewiadomem z jakich zasad i czem powodowała się Kom. Kodyf. stając przy redagowaniu projektu sądowego postępowania egzekucyjnego na wręcz odmiennym w tej kwestji stanowisku. Rozszerzając wogóle zakres kompetencji komorników sądowych Komisja Kodyfikacyjna w projekcie umieściła artykuł 47, który brzmi „Jeżeli cel egzekucji tego wymaga, komornik zarządzi otworzenie drzwi i schowków dłużnika oraz przeszuka jego mieszkanie i schowki. Gdyby to nie wystarczyło komornik może przeszukać odzież, którą dłużnik ma na sobie; komornik może to uczynić również, gdy dłużnik chce się wydalić lub zachodzi podejrzenie, że chce usunąć od egzekucji przedmioty, które ma przy sobie".

Przepis ten jest zasadny i celowy, bo skierowany ku temu, by niesumienny dłużnik był pozbawiony możliwości perfidnego ukrycia swego mienią, które mogłoby zaspokoić pretensję wierzyciela, natomiast sam sposób, tryb wykonania tego przepisu przez komornika — przeszukanie odzieży którą dłużnik ma na sobie a również dokonanie tej czynności, gdy dłużnik chce się wydalić by wynieść nie przedmioty, które ma przy sobie — nasuwa kilka pytań i niepokojących wątpliwości.

Powszechnie wiadomo, że znaczna część dłużników czy to z biedy czy złej woli usiłuje za pomocą różnych sposobów na krętactwie i przebiegłości opartych odroczyć na najdłuższy czas zajęcie ich mienia, ukryć od zajęcia owo mienie, odciągnąć termin licytacji i t. d. Z drugiej zaś strony wiadomo, że pewna część wierzycieli odznacza się brakiem należytej względności, w chciwości swej dąży do otrzymania zadośćuczynienia swej pretensji choćby to pogrążyło dłużnika w ostateczną nędzę. Tego rodzaju wierzyciele a szczególnie „zawodowi" znają przepisy egzekucyjnego postępowania i bezwątpienia treść art. 47 projektu będzie im dobrze znana, jako popierająca w znacznym stopniu ich interesy. Będą oni w razie niewystarczalności ruchomego mienia, co się bardzo często zdarza, stanowczo żądali od komornika sądowego, by on przeszukał odzież, którą dłużnik ma na sobie. Aczkolwiek § 1 art. 81 projektu mówi, że jeżeli wierzyciel podnosi zarzut przeciw oznaczonej w protokóle wartości zajętych rzeczy to odbędzie się oszacowanie przez biegłego w ostatnim tygodniu przed terminem licytacji. Czy więc wartość oznaczona przez komornika w protokóle zajęcia na skutek sprzeciwu wierzyciela traci wszelką moc i zna-

czenie i twierdzenie wierzyciela, iż owa przez komornika oznaczona wartość jest zanadto wysoka i rzeczywista wartość zajętego mienia nie wystarczy na pokrycie pretensji — czy w tym wypadku komornik powinien uwzględnić żądanie wierzyciela i przeszukać odzież, którą dłużnik ma na sobie, czy przeciwnie komornik ma prawo nie uwzględnić tego żądania wierzyciela wychodząc z tego założenia, że wartość oznaczona przezeń w protokóle zajęcia jest, jeśli można tak się wyrazić, prawomocna aż do chwili oszacowania zajętego mienia przez biegłego w ostatnim tygodniu przed terminem licytacji i dopiero, gdy wartość przez biegłego określona stwierdzi zasadność zarzutu wierzyciela, komornik powinien uwzględnić żądanie wierzyciela t. j. przeszukać odzież dłużnika ,,którą dłużnik ma na sobie". Oczywiście takie interpretowanie pozbawiło by ten przepis wszelkiego sensu i praktycznego znaczenia. Chodzi, bowiem, o ,,przeszukanie odzieży" w przystąpieniu do zajęcia mienia ruchomego i owo przeszukanie stanowi jeden z momentów zajęcia i nie może być odroczone do ostatniego tygodnia przed terminem licytacji.

Ten najważniejszy punkt art. 47 projektu ,,gdy to nie wystarczyło" właśnie wywołuje zasadnicze pytanie — kto mocen jest do uznania, że ,,to nie wystarcza" — komornik czy wierzyciel? Dopóki Sąd Najwyższy albo odpowiedni okólnik nie rozstrzygnie tej kwestji komornicy sądowi choćby w celu uniknięcia skarg na ich czynności oraz z obawy iż może rzeczywiście za wysoko oznaczył w protokóle wartość zajętych rzeczy i może rzeczywiście ,,to nie wystarczy" a więc w następstwie mogą wyniknąć straty dla wierzyciela pokrycia których wierzyciel będzie domagał się od komornika, który nie uwzględnił żądania jego o przeszukanie odzieży dłużnika komornicy będą skłonni uwzględniać żądania wierzycieli co do przeszukania odzieży, którą dłużnik będzie miał na sobie.

Bez wątpienia przeszukanie odzieży dłużnika, którą on ma na sobie często spotka się ze sprzeciwem dłużnika i formy sprzeciwu mogą mieć szerokie rozpięcie, zaczynając od słownych wymyślań i obelg pod adresem komornika i wierzyciela aż do znieważeń czynnych, gdyż zazwyczaj dłużnicy w znacznej części należą do sfer mniej kulturalnych, w czasie zajęcia dłużnik znajduje się w stanie irytacji i podniecenia i bądź ze złości bądź z rozpaczy nie powstrzyma się od obrony przed sięgającym do jego kieszeni komornikiem za pomocą nawet rękoczynów i siły fizycznej. Sporządzi komornik protokół o stawieniu urzędnikowi oporu, o znieważanie

urzędnika podczas czy z powodu wykonywania przezeń służbowych czynności, dłużnik będzie ukarany, lecz przeszukanie odzieży nie odbyło się a komornik pozostanie w każdym razie na swej ludzkiej godności srodze poszkodowany. Artykuł 7 projektu mówi, że komornik może wezwać pomocy organów policji w razie oporu. A więc powinien ten opór już ujawnić się i policja stawi się już po dokonanym fakcie oporu i znieważenia, zjawienie się policji nie wiele pomoże, a już w zupełności traci sens i znaczenie wezwanie policji, gdy chodzi o wypadek, kiedy dłużnik chce ,,wydalić się" by usunąć od egzekucji przedmioty, które ma przy sobie. Dłużnik ,,wydala się" — cóż na to poradzi komornik? Siłą zatrzymać go nie potrafi i nie każdy komornik odważy się użyć siły fizycznej, a jeśli by i odważył się to dłużnik go odepchnie znieważy i ,,wydali się" wezwanie zaś policji i zjawienie się jej, kiedy już dłużnik wydalił się z przedmiotami, które miał przy sobie (w odzieży) sprawy nie naprawi.

Z powyższego wynika — można by było przytoczyć jeszcze kilka dodatkowych argumentów — że przepis art. 7 projektu jest niedostateczny ze względu na treść art. 47 projektu, stosowanie którego może wywołać nieporozumienia i zatargi, które postawią komornika nie tylko w drażliwe lecz i niebezpieczne położenie. Należy uznać, że skoro komornik przewiduje możliwość czy konieczność przy czynnościach egzekucyjnych zastosowanie przepisu art. 47 co do przeszukania odzieży dłużnika, to ma prawo wezwać policyjną władzę do asystowania i tylko komornik a nie policja ma prawo decydować, czy asysta policji jest konieczna czy też nie. W obecności umundurowanego policjanta dłużnik chyba tylko w bardzo rzadkich wypadkach pozwoli sobie na brutalne zachowanie się względem komornika, a jeżeli zechce ,,wydalić się" by usunąć od egzekucji przedmioty, które ma przy sobie to na polecenie komornika policjant potrafi dłużnika zatrzymać. Wynika więc konieczna potrzeba uzupełnienia art. 7 projektu w wyżej wskazanym sensie. Wyłoni się też na pozór błahe lecz dla komornika mające znaczenie pytanie. Czy komornik przeszukać odzież, którą dłużnik ma na sobie, powinien własnoręcznie czy też ma prawo zalecić dokonanie tej czynności asystującemu przedstawicielowi policji. Zdaje się, że nic nie przemawia za tem, by komornik był pozbawion prawa poruczyć dokonanie tej czynności policji w swojej obecności i pod swoją kontrolą.

W przedmowie do projektu, uchwalonego w trzecim czyta-

niu, Komisja Kodyfikacyjna mówi, że ponieważ spełnienie funcji egzekucyjnych wymaga gruntownego przygotowania prawniczego to kwalifikacje komorników muszą być znacznie podniesione. Intelektualny więc poziom komorników będzie podniesiony a czem wyższy jest ten poziom tem bardziej staje się nie miłem i przykrem własnoręczne dokonywanie takich czynności, wywracanie kieszeni dłużników i omacywanie ich ciała na stwierdzenie czy nie ukrywają pod odzieżą cennych przedmiotów.

P. Ożarski.



Samorząd gospodarczy o prawie egzekucyjnem.

Na zasadzie uchwały Komisji Międzyizbowej, wyłonionej przez Związek Izb, Izbie Przemysłowo - Handlowej w Łodzi został poruczony mandat zaopinjowania i zreferowania projektu księgi IV-tej prawa egzekucyjnego, dotyczącej zabezpieczenia powództwa, która stanowi równocześnie zakończenie prac Komisji Kodyfikacyjnej w zakresie egzekucji.

W związku z powyższem Izba Przemysłowo - Handlowa w Łodzi opracowała odpowiedni memorjał, którego treść uległa ostatecznemu uzgodnieniu na posiedzeniu zaznaczonej Międzyizbowej Komisji, poczem odnośną opinję Związek Izb przesłał Ministrowi Sprawiedliwości. W memorjale swoim Izba łódzka, jako referent sprawy, dała wyraz poglądowi, że rozwiązanie zagadnienia zabezpieczenia powództwa nastąpiło zgodnie z wymogami nowoczesnej myśli ustawodawczej i z potrzebami obrotu.

Specjalnie zaś dopuszczenie zabezpieczenia powództwa przed wniesieniem pozwu sądowego jest wyrazem słusznej dbałości o interesy wierzyciela i świadczy o pełnem zrozumieniu stosunków procesowych w sensie ich prewencyjnego znaczenia.

Stanowisko bowiem Sądu, który zabezpiecza powództwo na podstawie złożonych przez powoda dowodów, nakazuje pozwanemu należycie ustosunkować się do uzasadnionych roszczeń powoda, z drugiej zaś strony w interesie równowagi praw i obowiązków procesowych projekt zapewnia pozwanemu środki prawne w razie gdyby Sąd niewłaściwie ocenił dowody złożone przez stronę poszukującą.

Uznając, iż omawiany projekt w zasadniczej swojej konstrukcji rozwiązuje poruszone zagadnienie zgodnie z wymogami obrotu, samorząd gospodarczy zgłosił jednak szereg szczegółowych wniosków w przedmiocie przepisów, które nastręczały potrzebę korektur wzgl. uzupełnień.

Okólnik p. Ministra Sprawiedliwości

w sprawie zawiadamiania o wytoczeniu powództwa celem uchylenia klauzuli egzekucyjnej z art. 161[1] i 365[1] ustawy postępowania cywilnego z r. 1864.

Do wszystkich sądów.

Klauzula egzekucyjna, nadana przez sąd na obszarze mocy obowiązującej ustawy postępowania cywilnego z 1864 r. (t. XVI cz. 1 Zwodu Praw) w myśl art. 161[1]-[24] i 365[1] tejże ustawy, staje się prawomocną, gdy usunięta będzie możność jej uchylenia (S. N. 44/1931), t. j. gdy pozwany, w ciągu sześciu miesięcy od doręczenia mu odpisu aktu, któremu nadano klazulę egzekucyjną, nie wytoczy przeciw wierzycielowi powództwa celem obalenia istoty roszczeń, zasądzonych klauzulą egzekucyjną (art. 161[11] U. P. C.). Ponieważ to powództwo może być wytoczone bądź według miejsca zamieszkania wierzyciela, bądź według wykonania czynności egzekucyjnych, a więc na obszarze całego Państwa, przeto sąd, który aktowi nadał klauzulę, nie może wydać wierzycielowi zaświadczenia o prawomocności klauzuli na tej tylko podstawie, że w tym sądzie nie zostało we wspomnianym wyżej terminie sześciomiesięcznym wytoczone powództwo o uchyleniu klauzuli.

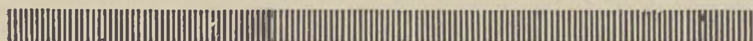
Zmusza to wierzycieli, którym dowód prawomocności klauzuli jest potrzebny, do wytaczania w myśl art. 7 przepisów przechodnich do ustawy postępowania cywilnego powództwa o ustalenie prawomocności klauzuli egzekucyjnej, co powoduje niepotrzebne obciążenie sądów sprawami tego rodzaju, a strony naraża na koszty dodatkowego procesu. Ujemnym pod każdym względem skutkom takiego stanu rzeczy dałoby się zapobiec, gdyby sąd, który nadał aktowi klauzulę egzekucyjną, miał pewność, że w żadnym sądzie w Polsce przeciw wierzycielowi z aktu, opatrzonego klauzulą, dłużnik nie wytoczył powództwa w myśl art. 161[11] U. P. C., § 39 i 42 l. 1 ordynacji egzekucyjnej z 1896 r. (orzeczenie Izby

III Sądu Najw. z 19.VII.1927 r. Nr. 530/27, ogłoszone w Orzecznictwie Sądów Polskich t. VI. Nr. 388 — okólnik Ministra Sprawiedliwości Nr. 1628/I.U./31; Dz. Urz. Min. Spr. Nr. 17) lub §§ 767, 797 ust. 4 i 5 ustawy o postępowaniu cywilnem z r. 1877 (uchwała Połączonych Izb Cywilnych Sądu Najwyższego z 19.XII. 1931 r. — Dz. Urz. Min. Spr. Nr. 6 z 1932 r.) i gdyby na tej podstawie wierzyciel mógł uzyskać od sądu, który aktowi nadał klauzulę egzekucyjną, zaświadczenie o jej prawomocności.

Celem umożliwienia wydawania takich zaświadczeń zarządzam, aby sąd, do którego wpłynie powództwo o uchylenie klauzuli egzekucyjnej, wydanej w trybie art. 161^{1}-^{24} i art. 365^{1} ustawy postępowania cywilnego z 1864 r. zawiadomił o tem niezwłocznie sąd, który aktowi nadał klauzulę egzekucyjną, wymieniając datę wydania klauzuli, jej numer, wierzyciela i pozwanego, treść klauzuli oraz konkluzję wytoczonego powództwa.

Warszawa, dn. 26 lipca 1932 r.

Minister Sprawiedliwości:
w z. **Sieczkowski**
Podsekretarz Stanu



Z życia organizacji.

Delegat Zarządu Głównego w Komisji Ministerjalnej.

Zarząd Główny Z. K. S. na nadzwyczajnem posiedzeniu, odbytem dn. 12 b. m. wybrał jako delegata do Komisji Ministerjalnej, opracowującej projekt ustawy o sądowem postępowaniu egzekucyjnem Wiceprezesa Zarządu Głównego kol. Władysława Jarczyka.

Zebranie Koła K. S. w Kielcach.

Na zebraniu Koła Z. K. S. w Kielcach, które odbędzie się dn. 21 b. m. Zarząd Główny delegował członka Zarządu kol. Znamierowskiego.

Wybory Skarbnika.

Na stanowisko Skarbnika Zarządu Głównego Z. K. S. wybrany został kol. Dąbrowski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Kol. S. P-mu. Za nadesłane materjały dziękujemy. Wykorzystamy je przy pierwszej sposobności.

Kol. K. B. Wobec napotykanych przez kolegę trudności przy pozyskaniu podpisów członków wprowadzających z powodu nieobecności zrzeszonych w pobliżu należy deklarację załączoną do Nr. 7 „Eg. Sądowej" wypełnić i przesłać do Sekretarjatu Zarządu Głównego.



RUCH SŁUŻBOWY.

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Sprawiedliwości w N. 15 z dn. 16 sierpnia r. b. przynosi następujące zmiany na stanowiskach Komorników.

Mianowani: Roman Turło, komornikiem sądu grodzkiego w Szczuczynie, dn. 20 kwietnia 1932 r.; Józef Skowroński, komornikiem sądu grodzkiego w Krzywiczach, dn. 25 czerwca 1932 r.

Zwolnieni z urzędu: Gracjan Gronkiewicz, komornik sądu grodzkiego w Kamieńcu Litewskim, dn. 21 kwietnia 1932 r.; Józef Motylewski, komornik sądu grodzkiego w Krzywiczach, dn. 18 czerwca 1932 r.

Zwolniony na skutek podania: Franciszek Legiecki, komornik sądu grodzkiego w Kobryniu III rew., dn. 30 czerwca 1932 r.

Przypominamy Czytelnikom o uiszczaniu należności za prenumeratę z góry, gdyż jest to niezbędne dla ustalenia ilości prenumeratorów, a więc i nakładu naszego Wydawnictwa.

Prosimy o wyrównanie zaległej prenumeraty przed 1 września i wpłacanie należności za m-c wrzesień.

Drukarnia „SIŁA". Warszawa, Marszałkowska 71, tel. 8-34-48.